

Przyjaciół Ludu

Planowo pobyło-katolickie w południowej części Wielkopolski

„Nowy Przyjaciół Ludu“ wychodzi trzy razy tygodniowo.
Koperta na pocztę miesięcznie 250 mk.
Koperty bez odnożeń miesięcznie 250 mk. z odnoż. w dom 260 mk.
Koperta miesięcznie 400 mk.
Pojedynczy egzemplarz 25 mk.
Za granicą 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednolite 50 mk.
Zaobne i dla poszukujących pracy 40 „
Reklamy w dziale redakcyjnym 200 „
Przed tekstem na 1 stronie 300 „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 131

Kępno, na sobotę 11 listopada 1922 r.

Rok IX.

Zwycięstwo obozu narodowego będzie dopiero pełne, jeśli zwyciężymy przy wyborach do Senatu!

W niedzielę, 12 listopada pospieszą wszyscy wyborcy sejmowi, którzy dnia 12 sierpnia 1922 r. ukończyli 30 rok życia i mieszkają rok w tem samem województwie do tych samych lokali wyborczych i oddają kartkę z naszą zwycięską

8.

Rodacy!

Wynik wyborów do Sejmu nie jest jeszcze całkowicie znany. Z tego, co dotychczas widać, że większość w Zgromadzeniu Narodowem, które wybiera Sejm Rzeczypospolitej może uzyskać obóz narodowy tylko wówczas, jeśli zwycięży przy wyborach do Senatu.

Wielkie znaczenie tych wyborów. Od ich wyniku zależy to, kto będzie głosem państwa przez następnych lat siedem.

Mniejsza stronnictwa narodowe wycofują swoje listy kandydatów do Sejmu, widząc, że nie mają szans powodzenia. Walka rozegra się między obozem narodowym i lewicą. Wynik tej walki rozstrzygnie o tem, kto będzie głosem Rzeczypospolitej.

Wzywamy więc wszystkich, komu droga Ojczyzna, wszystkich którzy widzą przyszłość dotychczasowej trzyletniej gospodarki lewicy, by stawili się do wyborczych w dniu 12 listopada i oddali swe głosy na listę nr. 8.

Niech wszyscy spełnią swój obowiązek!

Niech nie zabraknie nikogo 12 listopada!

Niech wszyscy Polacy narodowcy, bez względu na to, do jakiego stronnictwa należą, głoszą na Osemkę!

Wrazem zwartą ławą idźmy do ostatniej batalii wyborczej!

Komitet Wyborczy

Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

Na szaniec!

Ostatni to numer gazety, jaki przed wyborami wydajemy. Wybory do Sejmu już się odbyły, lecz jeszcze nie czas opuścić ręce i uważać sprawę wyborów za załatwioną, bo oto stoczyliśmy dopiero pierwszą bitwę. Zbliża się jeszcze dzień wielkiej doniosłości. W niedzielę 12 listopada dzień wyborów do Senatu, który wspólnie z wybranym Sejmem zadecydują jak Polska ma być rządzoną i jaką ma prowadzić politykę.

Nie ustawajcie w połowie drogi. Wybory do Sejmu dały nam zwycięstwo w zachodniej Polsce. Z 61 mandatów na Pomorzu, w Poznańskim i Śląsku zdobyła 8 ka 35 mandatów. W Królestwie wynik jest mniej korzystny. W Małopolsce jeszcze nie dokładny, a na wschodzie zdaje się mniejszości narodowe odniosły zwycięstwo.

Zatem mężowie zaufania winni zająć się zaraz rozdzielaniem kartek, tak samo jak do wyborów sejmowych, aby każdy wyborca, który liczy 30 lat miał najpóźniej w sobotę 11 listopada kartkę nr. 8. Poza tem głosowanie odbędzie się 12 listopada w tym samym porządku, jak 15 listopada od godz. 9 do godz. 9 wiecz. w tych samych lokalach.

Dlatego każdy niech stanie 12 listopada na tym samym posterunku, na którym stał 5 listopada. Niech wszystkie głosy padną na 8-kę, w przeciwnym razie będą nami rządzić obcy: żydzi, niemcy, rusini i inne mniejszości.

Członkowie N. P. R., Stronnictwa mieszczańskiego i Witoscwcy nie zdobędą żadnych mandatów do Senatu, ale rozstrzelone ich głosy przyniosą zwycięstwo żydom w województwach zażydzonych. I na te partie polskie lewicowe spada odpowiedzialność, jeżeli...

Niech więc nie słabnie nasza energia, niech udział w głosowaniu w niedzielę do Senatu będzie również wielki, jak był w ubiegłą niedzielę do Sejmu. Nie wolno nam utracić ani jednego głosu!

Więc ławo, Rodacy, w jednym szeregu! Jak przed dwoma laty potrafił się objąć ławą na zew generała Hallera, prowadzącego w bój ochotników zbrojnych z odwagą żołnierską, tak w niedzielę 12 listopada zbrojni w odwagę cywilną pójdziemy ławą w jednym szeregu z ósemką w ręku do urny wyborczej, aby wybrać mądry, pracowity i uczciwy Senat.

Wskazówki na dzień 12 listopada.

Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. rozróżnia podwójną ordynację wyborczą, mianowicie do sejmu i senatu.

Pierwsza z nich znalazła zastosowanie w dniu 5 listopada, kiedy wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, o ile ukończyli 21 rok życia, spełnili swój obowiązek obywatelski. Jednakże w dniu 12 listopada zachodzi w tym względzie poważna różnica, gdyż głos oddać mogą tylko ci obywatele, którzy ukończyli 30 rok życia. Jest to przykry przepis dla tych wszystkich, którzy mimo młodego wieku rwią się do czynnego życia obywatelskiego. Jednakże przepis ten ma swe uzasadnienie w zasadniczym poglądzie na senat, ażeby do niego weszli przedstawiciele narodu wybrani przez starszą i więcej zrównoważoną część społeczeństwa.

Pozatem do sejmu mógł głosować każdy, kto w dniu ogłoszenia wyborów choćby jeden dzień miał mieszkanie w odnośnym okręgu wyborczym, natomiast do senatu może głosować tylko ten, kto przynajmniej od roku zamieszkuje w swoim okręgu wyborczym. Z pod tego przepisu wyjęci są jedynie

- 1) świeżo osiadli koloniści, którzy nabyli parcelę rolną w przeciągu ostatniego roku.
- 2) robotnicy, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy, oraz
- 3) urzędnicy państwowi, przeniesieni służbowo.

Postem do sejmu może się stać, jak wiadomo, każdy obywatel po ukończonym 25 roku życia; natomiast senatorem stać się może obywatel dopiero po ukończonym 40 roku życia.

Liczba posłów do sejmu ustaloną została przez ordynację wyborczą na 444. Ponieważ wedle przepisu konstytucyjnej liczba senatorów ma wynosić 1/4 część liczby posłów, przeto pierwszy senat polski liczyć będzie 111 senatorów, z których wybiera się 93 z okręgów wyborczych, a 18 przydziela się z list państwowych.

Niezmiernie ważną jest rzeczą, że inny podział na okręgi wyborcze zachodzi przy wyborach do sejmu, a inny przy wyborach do senatu. Przy wyborach do sejmu podzielono państwo polskie na 64 okręgi; natomiast przy wyborach do senatu na 17 okręgów, t. zn. na okręg miasta Warszawy oraz 16 województw. Okręgi wyborcze do senatu są zatem znacznie większe aniżeli okręgi wyborcze do sejmu. Ma to ogromny wpływ na wynik wyborów do senatu. Jest np. rzeczą możliwą, że w wyborach do sejmu okręg ostrowski przeprowadził jednego Witosowca. Nie może być mowy o tem, ażeby Witosowiec przeszedł także w wyborach do senatu, gdzie okręg poznański obejmuje całe województwo poznańskie. Na tym wielkim terenie okręgu wyborczego do senatu liczba głosów oddanych na P. S. L. zupełnie zaginie i nie odegra żadnej roli. Stąd musi każdy wyborca pojąć i zrozumieć, jak ważną jest rzeczą, aby także głos swój oddał w dniu 12 listopada.

Zachodzi jeszcze jedna różnica pomiędzy wyborami do sejmu i senatu. Ordynacja wyborcza do

sejmu przepisuje, że z list państwowych mogą być przydzieleni kandydaci tylko tym stronnictwom, które przynajmniej w sześciu okręgach przeprowadziły swoich kandydatów. Ordynacja do senatu przepisuje, że z list państwowych mogą być przydzieleni kandydaci tylko tym stronnictwom, które przynajmniej w trzech okręgach przeprowadziły swoich posłów.

Każdy wyborca niechaj sobie odświadczy znaczenie senatu oraz ważność każdego oddanego głosu i niechaj także w dniu 12 listopada wszystkie wyteży siły, ażeby doprowadzić do zupełnego zwycięstwa Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

oddając kartkę na listę nr. 8.

Funkcje Senatu.

Wedle konstytucji polskiej z dnia 17. marca 1921 r. władza ustawodawcza w Polsce spoczywa w dwóch izbach: sejmie i senacie. Stąd żadna ustawa nie może mieć mocy obowiązującej, dopóki nie uzyska uchwały obydwu izb.

Aczkolwiek przewagę posiada sejm, to jednak senat spełnia w życiu państwowym bardzo ważne czynności.

Skoro Sejm uchwalił projekt ustawy, przekazuje go senatowi do rozpatrzenia. Senat powinien zatwierdzić to spełnić w przeciągu 30 dni.

O ile senat zgadza się na projekt ustawy, podany przez sejm, zawiadamia o tem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, i wówczas ustawa staje się prawem i zyskuje moc obowiązującą.

Senat może jednakże projekt ustawy sejmowej odrzucić albo zawiadomić sejm, że zamierza wprowadzić do projektu niektóre poprawki.

Do spełnienia tej czynności przysługuje senatowi dalszych 30 dni. Sejm musi się poraz wtóry zająć projektem odrzuconym przez senat lub poprawkami, przez senat zaproponowanymi. Skoro sejm zgadza się na odrzucenie wzgl. poprawki senatu, to do uchwały takiej wystarczy zwykła większość głosów.

O ile sejm nie zgadza się na odrzucenie wzgl. poprawki senatu, potrzebna jest uchwała 11/20 głosujących posłów sejmowych, t. zn. że na każdych 20 posłów 11 musi oświadczyć się przeciw poprawkom. Skoro to nastąpi, Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza ustawę jako obowiązującą.

Tak tedy rola senatu przy uchwaleniu i ogłaszaniu ustaw jest ogromnie ważna. Stąd też obywatele Polski nie mogą odnosić się obojętnie do wyborów do senatu, ale tak samo jak 5 tak i dnia 12 listopada rb. spełnić powinni jak jeden mąż swój obowiązek obywatelski.

Na tem wyczerpują się czynności senatu. Senat ma bowiem możność spowodowania rozwiązania sejmu. Wedle artykułu 26 konstytucji Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać sejm, o ile zatera oświadczą się 3/5 wszystkich senatorów. Dotychczasowe życie parlamentarne Polski pouczyło nas, że sejm nie zdołał wytworzyć stałej większości, co się niezmiernie mściło na całym ustroju państwowym. W takich wypadkach byłoby znacznie lepiej, gdyby się sejm rozwiązał i gdyby nowe wybory wykazały, jakiej większości życzy sobie cały naród. Dotychczas na podstawie „Małej Konstytucji” było to rzeczą niemożliwą. W przyszłości, o ile senat się przekona, że praca sejmu jest bezowocna, a dla państwa nawet szkodliwa, może spowodować rozwiązanie sejmu i wypisanie nowych wyborów.

Trzecią wreszcie niezmiernie ważną czynnością senatu polega na tem, że razem z sejmem tworzy Zgromadzenie narodowe. Zadaniem Zgromadzenia Narodowego jest wybór Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Aż nadto mieliśmy sposobności przekonać się, jak wielki wpływ na życie państwowe wywiera osoba Naczelnika Państwa wzgl. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Byliśmy niestety świadkami tego, że pomimo sejmem, jako prawowitym przedstawicielem całego narodu a Belwederem, kierowanym przez Naczelnika Państwa, wytworzyła się jakoby przepaść z szkołą państwa. Stąd wybór Prezydenta, któryby miał być wyłącznie na strazy dobra państwa, jest rzeczą w Polsce niesłychanie ważną. Doświadczenie uczy, że izba niższa składa się częstokroć z żywiołów odpowiedzialnych i skłonnych do przewrotów; natomiast izba wyższa składa się przeważnie z ludzi spokojnych i zrównoważonych. Stąd łatwo pojąć możemy wielkie znaczenie w Zgromadzeniu Narodowym wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który może senat.

To też wyborcy nasi w dniu 12 listopada nie powinni dążyć wszyscy z ósemką do urny wyborczej.

Stronictwo mieszczańskie.

Mimo usilnej agitacji stronictwo to ponosi pełną klęskę. Nawet wysunięcie nazwiska szanownego powszechnie generała Muśnickiego nie przekonac ludności miast o potrzebie odrębnej reprezentacji mieszczan w sejmie. Gdyby nie generała, które za sobą pociągnęło wielu dawnych a kochających go żołnierzy, byłyby rezultaty nictwa mieszczańskiego jeszcze znacznie gorsze. Wina, która niestety pełnym ciężarem spada na organizatorów tego stronictwa, jest utrata jednego datu w Bydgoszczy na korzyść lewicy. Niemniej nie było to zamiarem zwolenników stronictwa mieszczańskiego. Naprawić błędu, o ile chodzi o już nie można. Natomiast wyborcy Mieszczańskiego Stronictwa mogą przynajmniej w części jeszcze nagrodzić społeczeństwu stratę, jeżeli przy wyborach do senatu zwracicie i jednolicie głosować ósemką. Być może, że te głosy mieszczańskie przyczynią się do zdobycia jednego miejsca dla stronictwa mieszczańskiego. Obowiązkiem zatem jest mieszczańskim przy wyborach do sejmu głosowali za 14-ką, a przy wyborach do senatu głosowali wszyscy za ósemką.

Wynik wyborów dla P. S. L.

Wybory do sejmu przyniosły Narodowemu Stronnictwu Robotniczej poważną klęskę. Liczyła ona w sejmie 29 posłów. Liczba ta zmalała do 24. W nowym sejmie Narodowa Stronictwo Robotnicze będzie miała według dotychczasowych prognoz, już tylko około 15 posłów; 2 z miasta Górnego Śląska, 3 z Pomorza, 7 lub 8 z Wielkopolski. N. P. R. nie przeprowadziła ani jednego datu w Małopolsce, gdzie dawniej miała dość zastępy zwolenników, nie przeprowadziła posłów w Częstochowskim, ani w Zagłębiu Dąbrowskim w okolicy Włocławka, a więc tych miejscowości miała po kilku posłów poprzednio. Na Górnym Śląsku w jednym tylko okręgu zdobyła dwa mandaty, a to gdy Chrześcijańska Demokracja zdobyła ich dwa. Zupełnie już jest widocznym, że robotnicy odwracają stronictwa.

W tymże Nr. 34 taką podaje Włosc. powiastkę: „Idzie chłopek przed sąd Boży i mówi do nieba: „Panie! Ja tyle biedy cierpiać, panu, księdzu, posiedzicielowi (tylko nie biskupowi, piszek autora artykułu.) byłem do śmierci biednym, niżonym i inni tak cierpieć! Weź mnie do nieba, a niebieskiego. A Pan Bóg powie mu: „Dobrze, zum, dałem ci wolną wolę, nie zużyłeś ich do niesienia swego stanu. Wszystkie inne stronictwa szatany cię opanowały i twoich braci!”

Idź za to do — piekła! — Zastępcy mówią: „Zal mi tego ludu którego „Włosc” „piekielną” karmi strawą! Kapłani polscy polski cały do Nieba zaprowadzić, a biskup scharafina posyła go używając w arcybiskupie sów ust Samego Boga do — piekła!!! W „Nie ci ludowi dobrze życzą, którzy jeno chcą”, ale ci, którzy dla was, bracia, pracowali, cowało dla Cię tylko P. S. L., tylko ludowy sejm praw Twoich strzegły!” — No, no! „pracy” coś niecoś powiedzieć „brat chłop piński mogłyby powiedzieć (gdyby miały usta) i lasy małopolskie!

Wę Włoscianinie z dn. 27 sierpnia br. dziwną charakterystykę stronictw sejmowych. Nie ma w nim w czambuł, dla lewicowców nie im słówka nagany lub nawet oddaje się im (Artykuł ten warto cały przeczytać, może najlepiej, czym jest dla Polski — p. 5)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nieco o Witosowcach (P. S. L.)

V.

Mimowoli prawie cisną mi się pod pióro słowa odpowiadzi na tę obelgę i inne oszczerstwa, a nawet bluźnierstwa, które jak ze wstrętnej kloaki rozlewają się z redakcji „Włoscianina” na czyste do niedawna niwy wielkopolskie i zatrują swym jadem i „zapachem” powietrze i dusze polskie. Z głębi duszy zbolelej i oburzonej wyrwa się prawie bezwoliwie krzyk: „Na pchybel tobie, czarna redakcyj, co siejesz nienawiść w serce poczciwego ludu polskiego o którym powiedział temu kilkudziesięciu lat słynny ks. Karol Antoniewicz, że Niebo zapelnione będzie polskimi chłopami. Zapomina ta redakcja a z nią P. S. L. że tylko „zgoda buduje”, a nienawiść burzy szczęście doczesne i wieczne i jest piekłem już tu na ziemi! Umie po mistrzowsku „Włoscianin” pluć na dawną szlachtę polską, wytykając jej rzeczywiste i urojone wady, lecz sam te same wady jeżeli nie gorsze jeszcze wszczepia wstrętnymi artykułami swymi w dusze ludu, przygotowując może bezwiednie Polsce ten sam los, który jej zgotowała dawna szlachta, chociaż ona mniej jest winną, bo nie wiedziała wówczas jeszcze, czym jest — niewola i chociaż w ostatnich czasach Polski niepodległej, widząc że w Polsce źle się dzieje, poczęła zawracać ze złej drogi i tym sposobem dała nam nieśmiertelną „Konstytucję Trzeciego Maja”. Dzisiejsi zaś ludowcy wraz z całą lewicą gotują Polsce Konstytucję — pikielhauby pruskiej, knuta bolszewickiego! i gwiazdy żydowskiej!

Nie będę tu przytaczał pochwał „Włoscianina” i hymnów uwielbienia dla „najlepszego obywatela p. Piłsudskiego, księcia litewskiego” (patrz broszurę z 1915 str. 5)

tepia endeków i „chrześcijańskich” za to, że nie chcą uszanować „najwyższej głowy w państwie”. Lecz tenże sam „Włoscianin” pluje i miota najwstrętniejsze obelgi na Naczelną „Zdradę” Ludową, która przecież była również niedawno temu „najwyższą głową” we Wielkopolsce! Lecz cóż się dziwić? Ta była „głową” jakiś tam Korfanty, o którym pisze „Włoscianin” (Nr. 33. z dnia 13 sierpnia br.) ze szatańska i bluźnierczą zjadliwością w naczelnym artykule: „Requiescat in pace „prezydent” Korfanty”. Tam zaś jest Piłsudski, o którym dziewięć lat temu zapewne ani pan Witos ani redakcja „Włoscianina” nie słyszała, a który teraz zrobiwszy „bajeczną karierę” jako „Jego królewska Mość Pan Prezydent” (patrz Myśl niepodległa) promieniami swej łaski ogrzewa ludowców i całą lewicę, a Polskę wiedzie „wściekłym swem ryzykanctwem ku . . . ?

Dalej zaś tak pisze: „Gdyby nasi panowie dorwali się do władzy, jak to chcieli zrobić tworząc rząd (nie „księcia litewskiego” lecz prostego robotnika (przypisek autora) Korfantego, to bardzo szybko by przywrócili czasy, gdzie bito chłopca na snopku! („Włosc” Nr. 32 br.) Zaiste: Zal mi tego ludu polskiego, którego redakcja „Włoscianina” ciągle bije na — papierze! W Nr. 32 pisze „Włosc”: „Nie szkalujcie, bo trzeba będzie potem — odczekać”, a temi słowy wydał Włosc, sam na siebie wyrok, bo musiał w Nr. 41 a więc nie długo potem „odczekać” obrazę zasłużonego Patrona Kółek rolniczych posła Brownsforda. I takich „odczekań” byłoby z pewnością wiele więcej, gdyby „Włoscianina” czytali ci, na których on z za płota „szczeka!” — W Nr. 34 w artykule p. t: Grabarze religijni nazywa „Włoscianin” tych, co żądają szkoły wyznaniowej „grabarzami religij!” A więc z tego wynika, że biskupi i wogóle kościół kat. jest grabarzem religij, a „Włoscianin” jest jej — obrońcą!!! Zaiste nie wiesz czy płakać nad

Korfanty a wojna.

W okręgach mieszanych z ludnością niemiecką pospolitycy poczęli straszyć, że w razie wyboru Korfantego do sejmiku, wojna wybuchnie. Oczywiście jest to znowu prosty, pospolity wyrostek. Obóz narodowy, do którego należy Korfanty, nie pragnie wojny z Niemcami, tak samo, jak nie pragnie wojny z Rosją, pragnąc, że Polsce potrzeba jaknajdłuższego czasu na uniknięcie wszelkich wojen i jakichkolwiek zawiązań z sąsiadami. Stwierdzić należy, że przeciwnie do tego, żeby wywołać wojnę z Rosją, Korfanty usunął ministrów Skirmunta i Miłkowskiego, ponieważ Skirmunt wyraźnie wobec państw oświadczył, że nie chce żadnych wojen i pragnie utrzymać także z Rosją, a Minister Michalski Naczelnikowi Państwa, gdy tenże zażądał 100 milionów marek na nowe uzbrojenie, obóz nacjonalistów z Korfantem jest obrońcą pokoju przeciwko obózowi lewicowemu, popierającemu chęć Belwederu do wojny z Rosją.

Osemka a deputaty.

Wybory do sejmiku wykazały już, że wszędzie, gdzie osiada polityczna, odwracają się robotnicy od politycznych stronnictw i od Narodowej Partii Robotniczej. Pzewagę większej ilości głosów zdołał N. P. R. uzyskać tylko tam, gdzie do robotnika nie zdołano dotrzeć, a więc przede wszystkim na wsiach. Biednemu robotnikowi na wsi wmawiają agitatorzy N. P. R. ejażone rzeczy. M. i. tłumaczy się im, że jeżeli nie idzie osemka, zginą deputaty, odbierze się im zażalenie gotówkowe itd. Oczywiście są to wierutne kłamstwa, obliczone tylko na głupotę ludzką. Żaden rozumny robotnik nie uwierzy w to, że można wyłudzić kontrakt, zawarty z robotnikami, a zawiązany robotnikom z jednej strony deputat w płacach ziemnych, a z drugiej strony dochód gotówkowy. Związki zawodowe takie słabe, żeby na to mogły liczyć? Na słabych nogach stoi siódemka, która tylko operuje kłamstwami.

Kto walczy o lepszy byt robotnika?

Coś wiadomości uczy nas niezbitnie, że rzekomi obrońcy robotników, pepeesowcy i enpeerowcy mają robotnika raczej tylko na ustach i wysuwają je jako hasło wyborcze. Tymczasem przez nich zapanowała rzekoma „czarna reakcja“ swoją spokojną i spokojną pracą naprawdę pracuje nad poprawieniem doli robotnika.

W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika.

W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika. W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika. W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika.

W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika. W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika.

W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika. W tym przykład widzimy w stosunkach górniczych, gdzie blok narodowy wywalczył 100 procent podwyżki zarobków dla robotnika.

wojewódzkiemu Szeferowi i p. Korfantemu. Enpeerowcy i Pepeesowcy wiele gadali, wyzywały i krzyczały, a Blok Narodowy działał i pracował i dla ludu znaczne korzyści wywalczył.

Robotnicy mogą się przekonać, kto dba o ich interesy i dlatego jak jeden mąż powinni w niedzielę oddać głosy na 8.

Sprawa Kłajpedy.

Komisja powołana przez Konferencję Ambasadorów do sprawy statutu dla Kłajpedy, odbyła naradę z delegatami litewskimi, którzy wyłuszczyli swój punkt widzenia w tej sprawie. Domagali się oni przyłączenia Kłajpedy do Litwy.

Delegaci Polski pp. Wisłowiejski i Łukasiewicz, oraz rzeczoznawcy Szarota i Arciszewski referowali wobec komisji stanowisko rządu polskiego w myśl memorjału wręzonego członkom komisji. Memorjał ten proponuje wprowadzenie prowizorycznego statutu dla obszaru w. m. pod protektorem wielkich mocarstw sprzymierzonych lub Ligi Narodów. Statut ten obowiązywałby na lat 10. W sprawach portowych memorjał zaleca utworzenie Rady Portowej, do której jako członkowie wchodziłoby przedstawiciele Polski, Kłajpedy i Litwy pod przewodnictwem wys. komisarza, wyznaczonego przez mocarstwa sprzymierzone, lub Ligę Narodów. Po wysłuchaniu delegacji polskiej komisja zakończyła swe prace przygotowawcze, które mają w ciągu 10 dni być zreformowane i przedstawione Konferencji Ambasadorów.

Z Rady miejskiej.

W środę dnia 8 listopada odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Jedną z głównych przyczyn było nagłe udzielenie urlopu burmistrzowi p. Respondekowi przez województwo oraz wniosek p. burmistrza o zwolnienie go z urzędu.

Jak wiadomo, p. burmistrz po śmierci ukochanej swej małżonki wycofał się z życia publicznego i wciąż nosił się z zamiarem ustąpienia ze stanowiska. Przykrości, jakich na posterunku swym doznawał, skłoniły go do zrezygnowania ze swej posady. P. Respondek zrzekł się nawet emerytury, która jemu przysługiwała i po otrzymaniu urlopu, wyjechał.

Po przyjęciu powyższego do wiadomości, uchwaliła Rada miejska rozpisanie konkursu na posadę burmistrza w Kępnie.

Następnie rozpatrywano wniosek wdów po wojakach i matek po poległych synach dotyczący zakupu węgla przez miasto na czas zimowy i sprzedanie tymże po cenie zakupu. Ponieważ jednakże w kasie miejskiej pustki, zaproponował przewodniczący rady miejskiej p. Bogucki, by zaciągnąć bezprocentową pożyczkę u zamożniejszych obywateli miasta. Propozycję przyjęto jednogłośnie i w tym celu wybrano komisję, w skład której weszli p. Karłowska, p. Przybyszewski i p. Staszak. Zobowiązani ofiarowali p. Godzina 100 000 mk., p. Bogucki 250 000 mk., p. Przybyszewski 250 000 mk., p. Wilaszek 50 000 mk., p. Szubiński 10 000 mk., p. Staszak 25 000 mk., p. Jasiak 10 000 mk.

Wnioski p. Wilaszka, dotyczące rozbudowania miasta, reparacji ulicy Baranowskiej na koszt powiatu oraz budowy mostu betonowego przy ul. Warszawskiej odłożono do następnego posiedzenia.

W dalszym ciągu wysłuchano sprawozdania z dokonanej rewizji kasy miejskiej za miesiąc październik, podano do wiadomości wybór p. Józefata Trochy na radcę sierot w miejsce p. Michała Fejzego.

W końcu wpłynął jeszcze wniosek p. Nawrockiego, by zakupić domostwo, zdadne na szpital.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki:

Piątek	10-go listopada	Andrzej Awel. w., Tryfon z tow. mm.	
Sobota	11-go	„ Marcin b. w., Menna m.	
Niedziela	12-go	„ 23. po Świątk. 5 Br. Polak. mm., Marcin pp. m.	
	Wschód słońca o godz.	7,14	Zachód 4,14
	„	7,15	„ 4,12
	„	7,17	„ 4,10

MIJSCOWA.

— Postęp w ubezpieczeniu ogniewem. W numerze 4. „Wiadomości Urzędowych Krajowego Ubezpieczenia Ogniewego w Poznaniu“ podane ciekawe rozwiązanie pełnowartościowego ubezpieczenia ogniewego w rolnictwie przez uszematyzowanie wartości spalnych przy równoczesnym ich zastosowaniu do zmiennej drożyzny. Nowy sposób ubezpieczenia ogniewego podlegał zaopiniowaniu poznańskich instytucyj i związków rolniczych, mianowicie Wielkopolskiej Izby Rolniczej i uznany został przez nie jako praktyczny i dogodny dla rolnictwa wielkopolskiego. Równocześnie donosi Krajowe Ubezpieczenie Ogniewe o zniesieniu z dniem 1 stycznia 1923 r. 25 proc. dodatku pobieranego dotąd do składki ogniewej oraz o pracach przedwstępnych celem uruchomienia działu ubezpieczeń gradowych.

— 3000 mk. dla biednych miasta Kępna złożył p. Mieczysław Kowalski w miejsce uwiadomienia o ślubie swym z p. Władysławą Zimochówną z Kępna. Serdeczne „Bóg zapłać“ składa J. Galańska.

— Przypominamy o wiecach jakie odbędą się w piątek w Hotelu Centralnym. Wiec dla właścicieli o godz. 3, dla mieszkańców Kępna o godz. 7 wiec

Z całej Polski.

— Otwarcie wyższej szkoły wojennej w Warszawie. W zeszły piątek odbyło się otwarcie wyższej szkoły wojennej, które ze względu na niewykończony lokal odbyło się w zamkniętym kole w obecności szefa sztabu generalnego gen. Sikorskiego. Uroczystość w której brało udział 140 oficerów sztabu generalnego zakończył przemówieniem gen. Sikorski, pozdrawiając zebranych słuchaczy, swoich serdecznych i wybitnych współpracowników z pola walki oraz z pola organizacyjnego. Gen. Sikorski zobrazował rolę i obowiązki polskiego oficera sztabu generalnego, dał zasadnicze ujęcie tym zadaniom, które w dziedzinie strategii i taktyki wyłoniła ostatnia wojna światowa oraz podkreślił potrzebę przystosowania zdobyczy nowoczesnej nauki wojennej do warunków i możliwości Polski.

— Nowe przepisy ubiorowe w armji. W najbliższym czasie ukażą się uporządkowane i uzupełnione przepisy ubiorcze wojska polskiego. Przepisy ubiorcze z 1919 r. zachowany zostanie możliwie całościowo z wyjątkiem zmian narzuconych przez powstanie nowych rodzajów służby, przez skutki zarządzeń, które im zmieniono przepis ubioru polowego. Jednym z tych skutków będzie wprowadzenie barwnych otoków na czapkach wszystkich rodzajów broni, stworzy barwną czapkę garnizonową, jako pokojowy ubiór głowy. Otok na czapce będzie koloru patki. Piechota otrzyma więcej otoki granatowe, artylerja ciemnozielone itd. Kawalerja zatrzyma swe dotychczasowe oznaki. Ponieważ odnośny rozkaz ukaże się w najbliższych dniach byłoby wskazaniem, aby pp. wojskowi wstrzymali się od nabywania czapek bez otoków, emblematów, jak również patek kolorowych, które ulegną częściowemu depelnięciu i zmianom z powodów organizacyjnych w naszym wojsku.

— Pensja wójtów. Wydział Powiatowy w Częstochowie na posiedzeniu 13 października r. b. uchwalił podnieść pensje wójtów gmin pow. Częstochowskie z dniem 1. X 1922 roku do wysokości: I kategoria mk. 60,000 miesięcznie, II kategoria mk. 50,000 miesięcznie, III kategoria mk. 40,000 miesięcznie.

— Lubichowo pozbyło się Żydów. Ostatnie żyda skupił nasz rodak p. M. Hapka. W tym tygodniu przeniósł swój skład do domu, gdzie dotąd widniało godło żydowskie Mozes Holdstein. — Szczegółowo nabywcy!

— Pierwszy polski statek z drzewem w Gdyni. Nastąpi tu niebawem wyjazd okrętu polskiego pod banderą Rzeczypospolitej z pierwszym ładunkiem drzewa do Niemiec. W ten sposób ruszy z polskiego portu własny handel. Będzie to dla całego narodu, który dowiedzie temsamem, że i w trudniejszych warunkach zdoła zorganizować własny handel w własnym, niezależnym od nikogo porcie.

— Wielka kradzież. W jednym hotelu w Tczewie zamieszkiwała komisja do zakupu koni dla wojska. Rozporządziła ona wielką sumą pieniędzy. Na jednym z członków komisji, oficera dokonano napadu. W pokoju, zajmowanego przez niego, wtargnął jakiś człowiek, uderzył go tępym narzędziem w głowę, oficer padł zemdlony, poczem bandyta zrabował 6000 złotych i uciekł.

— Polskie drzewo we Francji. Min. Rolnictwa i dóbr państwowych podaje do wiadomości, że rada handlowego przy poselstwie polskiem w Paryżu zwróciło się konsorcjum przedsiębiorców dla odbudowy okęgów zniszczonych z propozycją dostaw polskiej drzewa na odbudowę zniszczonych depaamentów. Drzewa potrzeba w wielkich ilościach obrotowego jak i w kolcach. W razie braku w Polsce odpowiednich zapasów drzewa budulcowego, konsorcjum podjęłoby się eksploatacji lasów. Zapłaćby stępowały gotówką w chwili załadowania na okręty. Blższych informacji udziela radca handlowy przy poselstwie polskiem w Paryżu.

Ze świata.

— Odkrycie nowego kraju i ludzi. Z Kopenhagi donoszą, że Knut Basmussen w czasie swej ekspedycji polarnej dotarł do niezbadanych dotychczas terenów, gdzie spotkał trzy plemiona eskimosów. Eskimosów tych uważa podróżnik za najciemniejszą rasę ludzką, wielu z nich nigdy nie widział. Ekspedycja po przeprowadzonych na miejscu studjach przesyła zbiory narzędzi i „kostiumów” powstających z kości zwierzęcych i zoologicznych.

— Klęska socjalistów w Anglii. Londyński „Daily Chronicle“ stwierdza, że klęska socjalistycznej Partji Pracy przy wyborach gminnych jest barczystą i zapowiada zwycięstwo Bonara Lawa i wyborach do Izby Gmin, a ponowną porażkę Lloyd Georgea.

— Ślub ekscesarza Wilhelma. Dnia 6 b. w południe odbył się ślub cywilny ekscesarza Wilhelma, dokonany przez burmistrza Doornu, poczem byłą karnodzieja nadworna Vogel z Poczdamu poślubiła go w kościele. Świadcami byli: gen. v. Lindau, gen. v. der Goltz i gen. Ilsemann. Wilhelmu był w paradnym mundurze czerwonych huzarów. Wobec gości odbyła się ceremonia koronacyjna. Nie potwierdziły się. Początkowo zamierzano koronować nową małżonkę Wilhelma na królową Prus, później jednak zaniechano tego zamiaru. Wszyscy goście opuścili Doorn po obiedzie.

— **Faszyści w Szwecji.** Pułkownik Adlerkreuz wydał odezwę, ogłoszoną przez różne dzienniki, w której wzywa do tworzenia organizacji faszystów w Szwecji. Adlerkreuz oświadcza w swej odezwie, że socjalizm oraz bardziej osłabia państwo i nie dba już o dobro państwa, lecz tylko o dobro klasy robotniczej. Pułkownik Adlerkreuz wzywa wszystkich obywateli, którym leży na sercu ratowanie Ojczyzny, do wstąpienia w szeregi faszystów i położenia kresu haniebnemu dradżaniu narodu przez socjalistów.

— **Powódź w Neapolu.** Miasto dotknięte zostało klęską powodzi. W wielu miejscach woda, podrywając mury, spowodowała ich zawalenie się. W jednym miejscu ściana domu, runawszy, pogrzebała pod gruzami kilku strażaków, którzy ratowali mieszkańców oraz kilka osób cywilnych. Wskutek wypadku 10 osób poniosło śmierć oraz wiele osób rany.

— **Zamach na czeskiego ministra.** Na czeskiego ministra obrony krajowej p. Udrzala i naczelnego wodza p. Mitle Chausera dokonano w czasie ich podróży do Keszyc zamachu. Do jadącego pociągu rano dwa strzały karabinowe. Ministrowie wyszli z opresji bez szwanku.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 8. listopada 1922.
loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych (dostawa natychmiast, ceny hurtownie:

Zyto	-	-	-	28000—29000
Pszenica	-	-	-	49000—51000
Jęczmień brow.	-	-	-	30000—31000
Owies	-	-	-	25500—26500
Mąka żytnia 70% z workami	-	-	-	43000—44000
Mąka pszen. 65% z workami	-	-	-	74000—78000
Ospa żytnia	-	-	-	14000
Ospa pszena	-	-	-	14000
Ziemiaki fabryczne	-	-	-	2400

Sytuacja rynkowa naogół niezmienną.
Uspokojenie.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 8. listopada 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-	-	-	15900—16000
Funty angielskie	-	-	-	71000
Korony czeskie	-	-	-	515
Korony austriackie wypłata	-	-	-	21
Bilon	-	-	-	2600
Marka niemiecka gotówka	-	-	-	3,15
Marka niemiecka wypłata	-	-	-	1,90
Franki francuskie	-	-	-	1025

1 rubel złoty - - - - -
1 rubel srebrny - - - - -
Franki belgijskie - - - - -

Tendencja mocna.

Odpowiedzi redakcji.

— Na liczne zapytania Czytelników naszytym szczególnie ze sfer pracujących, odpowiadamy, iż tycy sekretarz robotników rolnych i leśnych Z. Z. p. Michał Adamczewski brał łapówki tak od socjalistów jak i panów. Podpisy p. Adamczewskiego są prawdziwe, a podany przez nas odpis jest kopją z oryginału. Sąd nad tego rodzaju „bronieniem” spraw robotniczych pozostawiamy robotnikom z Z. Z. P. Głównie to, co pisaliśmy nie polegało na prawdzie, mógł pan Adamczewski zażądać odwołania i pociągnąć do dąkcy naszą do odpowiedzialności sądowej. P. Adamczewski milczy jednakże i widocznie zdaje się być że po wyborach przewróci kota w miechu i nam kłaniać się będzie i panom i socjalikom, a kozłem ofiarnym będzie narodo-wo usposobiony robotnik.

Za tak liczne nadesłane nam życzenia w uroczystości ślubu naszego a szczególności Tow. Śpiewu za wykonane śpiewy składamy serdeczne

1383

„Bóg zapłać”

Ludwik i Józefa z Ginterów Kurnalowscy.

Skład

z całym urządzeniem i pomieszczeniem zaraz do wydzierżawienia. 13*8

Józef Tomalak,
ul. Warszawska 247.

Magiel

i zegar ścienny

zaraz do sprzedania.

TROMBKE,

1372 Kępno, ul. Stara.

Stara Apteka i Drogerja pod Orłem
E. KARŁOWSKI, Kępno - Rynek

poleca

ARTYKUŁY TECHNICZNE: Benzynę, Bronzy, Farby, Proter, Klorek, Kwas solny, Pędzle, Szczotki i t. p.
ARTYKUŁY GUMOWE: Smoczki, (nuple) Pódkładki gumowe, Waty, Termometry, Bandaże rupturowe itp.
ARTYKUŁY KOSMETYCZNE: Perfumy, Mydła, Kremy, Pudry, Pasty do zębów, Wody do ust i t. p.
ARTYKUŁY ODŻYWCZE: Wino pepsynowe, Emulsje — tranowe, Sole i Wody mineralne i t. p.

STARA APTEKA załatwia badania wody i t. p. poleca Specyfiki krajowe i zagraniczne oraz przyjmuje recepty członków wszystkich

1306 — — — K: chorych bez wyjątku. — — —

Naprawy

motorów elektrycznych dynamo-maszyn

631 wykonują
K. GAERTIG i SP. T. z o. p. POZNAŃ
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Ogłoszenie.

Lekarz Powiatowej Kasy Chorych przybywa do Rychtała we wtorki i piątki i przyjmuje członków Kasy Chorych od godz. 12 począwszy.

Powiatowa Kasa Chorych.

Jasiński, przewodniczący. 1378 Bieda, dyrektor.

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości iż

warsztat mój

przeniósłem z ul. Nowej na ul. Baranowską

w dom mistrza kowalskiego p. Nowaka i proszę nadal o łaskawe poparcie.

1379 Z poważaniem
Wł. Świadek,
powoźnik i kołodziej.

Kowala z czeladnikiem i uczniem

i 2 stelmachów

z własnymi narzędziami

poszukuje od zaraz 1386

Dwór Trębaczów.

26

Helena Grun

Kępno, Rynek

towary krótkie i bławaty.

1365

26

Kwity rentowe U, J i

są do nabycia

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Licytacja.

na 1 kozę, 17 kur, kaczki kota, psa i 2 próżne klatki

odbędzie się

w sobotę, o godzinie 15 na głównym dworcu.

„ILONA”

nowoczesna pracownia fotograficzno-artystyczna OSTRÓW, Kolejowa 23.

1382 poleca

wykonanie portretów kolorowych i fotografii-szkiców, modnie oprawionych na podarki gwiazdkowe.

Zamówienia przyjmuje się tylko do początku grudnia.

Do Drogerji Górnoślązaka 1377
Posłała matka swego chłopaka. Jako, że chętnie każdy tam kupuje I kupna tego nigdy nie żałuje.

Zygmunt Kiełmiński,
drogerja pod Górnoślązakiem.
Kępno, ul. Sienkiewicza.

Nowoczesna pracownia fotograficzno-artystyczna

J. Nawrocki

Ostrzeszów, ul. Targowa 143

1381 poleca

wykonanie portretów kolorowych i fotografii szkiców, modnie oprawionych na podarki gwiazdkowe tylko do początku grudnia.

Płótna, Wsypy, Poszwy

-- Całe Wyprawy --

taniej niż w Kaliszu kupuje się w Ostrowie

w „Składzie Płótna”

W. Mikołajczyk i Ska.

Ostrów, Rynek 25 w podwórzu.

Zwiedzenie składu popłaca

Na spłaty dogodnie, miesięczne dostarczamy Książki, obrazy i gry. Nowy obszerny katalog za nadesłaniem 80 mk. Adres: księgarnia Wydawnicza Polska Poznań, Ratajczaka 11 a. Hurtownie kalendarze Mar książki do nab. pocztówki z wid. papiery i inne art. piśm. tania do nabycia.

Udzielam

LEKCJI

języka francuskiego i angielskiego.

Zgłoszenia przyjmuje eksp. N. P. L. pod nr. 1376.

Damski garnitur, boa i mufka (bobry) i FRAK

w dobrym stanie zaraz na sprzedaż. Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 1389.

DOM

murowany z dużym ogrodem, 2 mieszkania o 5 pokojach, 1 mieszkanie o 3 pokojach zaraz na sprzedaż w Kępnie. Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 1385.

PORTFEL gumowy z pieniędzmi zgubiono w restauracji p. Józwiaka w Kępnie.

Uczciwego znalazcę upraszam o oddanie. Polowę pieniędzy otrzyma jako wynagrodzenie 1380 Wincenty Spigiel, Ostrówiec.

Magiel

zaraz na sprzedaż.

Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 1387.

Ceny umiar. Czystą, Koniaki, Rummy, Likier, Wina słodkie i wytrawne poleca RESTAURACJA I DESTYLACJA Obsługa szefa